B. J.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) ZAMKOWA 3—3

Nr. 515.

Wilno, dnia 18 września 1931 r.

Treść numeru:

----oo:&0:&oo----

---§---

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

"Memeler Dampfboot" o zatargu polsko-litewskim przed Trybunałem w Hadze.

"Memeler Dampfboot" Nr.217 z dn.17.IX.1931 r. Artykuł p.t. "Landwarowo-Koszedary a Trybunał Haski". Dosłownie:

1.Sprzeczne punkty widzenia.

Rządy polski i litewski przesłały do Trybunału Międzynarodowego w Hadze z okazji rozpatrywania sprawy tranzytowej obszerne memorjały.

Rząd polski w memorjale swym wychodzi z założenia, że - zgodnie z rezolucją Rady L.N. z 9 grudnia 1927 r. - między dwoma państwami winny być ustalone przyjazne sąsiedzkie stosunki i że w związku z tem musi być wprowadzony w życie nietylko tranzyt między Landwarowem i Koszedarami, lecz wogóle normalne stosunki komunikacyjne pomiędzy Polską a Litwą. Tem bardziej, że kwestja wileńska już nie istnieje, gdyż została przez Radę Ambasadorów decyzją z 15 marca 1923 na rzecz Polski przesądzona.

Rząd litewski podkreśla natomiast w swym memorjale, że rezolucja z 10 grudnia 1927 r. "nie dotyczy w niczem ~~xxxxxxxxxx~~ spraw, co do których oba rządy mają rozbieżne zapatrywania" i że wniosek skierowany przez Radę L.N. w dn.24 stycznia 1931 r. do Trybunału Haskiego uzależnia obowiązek Litwy otwarcia linji Landwarowo-Koszedary dla tranzytu od "bieżących okoliczności". Rząd litewski probuje uzasadnić to w swym memorjale w ten sposób, że właśnie polsko-litewskie różnice zdań w sprawie wileńskiej i wynikające stąd "okoliczności bieżące" nie zobowiązują w żadnym wypadku Litwy do otwarcia wspomnianego odcinka kolejowego.

W związku z tem memorjał litewski jest z punktu widzenia djalektyki prawniczej o wiele bardziej interesującym niż memorjał polski. Polacy wyprowadzają swą myśl zasadniczą z postanowień rezolucyj Ligi Narodów , podczas gdy Litwini deklarują, że postanowienia te nie są dla Litwy obowiązujące.

Ażeby móc bliżej rozpatrzeć "okoliczności bieżące", należy wniknąć w historję stosunków polsko-litewskich i sprawy wileńskiej na terenie międzynarodowym.

2.Historyczna ewolucja sprawy wileńskiej.

Rząd litewski dzieli sprawę wileńską, która powstała wraz z założeniem państwa litewskiego na 12 okresów. Jest rzeczą godną uwagi, że memorjał litewski nosi nazwę"exposé bieżących okoliczności".

Pierwsza faza sprawy wileńskiej rozpoczyna się z chwilą utworzenia pierwszego litewskiego Gabinetu Ministrów pod kierownictwem prof. Voldemarasa.W nocie z 3 marca 1919 r. do przewodniczącego komisji aljanckiej do spraw polskich Jules Cambon'a,Polska "prosiła" wcielić nowo utworzone państwo litewskie do Polski. 5 stycznia 1919 r. zostało Wilno zajęte przez bolszewików. 19 kwietnia 1919 r. musieli bolszewicy Wileńszczyznę ewakuować, a okupowali ją teraz Polacy. Wskutek interwencji rządu litewskiego ustalono 18 czerwca 1919 r. prowizoryczną linję demarkacyjną, przyczem Wilno przyznane zostało Litwie. Mimo, że linja ta została w dn.27 lipca i 8 grudnia 1919 r. z małemi zmianami ponownie uznana i ochrzczona rozmaitemi imionami /Marchałka Foche'a, Lorda Curzon'a/, Polacy odmówili uznania państwa litewskiego i ewakuacji Wileńszczyzny. Gdy następnie oddziały polskie pobite zostały przez czerwoną armję, Ententa zaproponowała 11 lipca 1920 r. w Spaa Rosji Sowieckiej zawieszenie broni, które przyjęte zostało przez ówczesnego premjera polskiego Grabskiego. Na podstawie warunków tego zawieszenia broni, Polska się zobowiązała uznać linję Curzon'a i Wilno niezwłocznie Litwie odstąpić. Specjalna konferencja państw wschodnich w Londynie miała następnie sporne granice wschodnie ostatecznie ustalić. Po podpisaniu protokołu w Spaa zawarła Litwa z Rosją Sowiecką 12 lipca 1920 r. traktat pokojowy, w którym uznana była przez Rosję Sowiecką suwerenność Litwy w Wileńszczyźnie. 14 lipca

1920 r. musieli Polacy Wilno ewakuować. Miasto zostało okupowane przez oddziały sowieckie a w końcu sierpnia 1920 r. wkroczył do Wilna rząd litewski.

Druga faza kwestji wileńskiej rozpoczyna się z chwilą rozpoczęcia debatów nad nią w Lidze Narodów. Polska wystosowała w dn.5 września 1920 r. do Ligi Narodów notę, w której oskarżała Litwę o naruszenie neutralności. Na podstawie tej polskiej interwencji poleciła Liga Narodów obu stronom zawiesić kroki zbrojne i respektować linję Curzon'a z Wilnem po stronie litewskiej. Pod auspicjami Ligi Narodów i pod przewodnictwem pułk.wojsk francuskich Chardigny odbyły się wtedy w Suwałkach rokowania między Polską a Litwą. Doprowadziły one do podpisania w dn.7 października 1920 r. ugody suwalskiej. Na podstawie protokołu suwalskiego Wilno pozostawało przy Litwie. Ugoda zobowiązywać miała aż do chwili ostatecznego uregulowania polsko-litewskich kwestyj spornych. W dwa dni po podpisaniu ugody okupował rzekomo "zbuntowany" generał Żeligowski /w dn.9 października/ Wilno drogą zamachu. Ten akt przemocy został zdezawuowany zaś ówczesny przewodniczący Rady Bourgeois w nocie do ówczesnego delegata polskiego Paderewskiego dał wyraz swemu oburzeniu i to w słowach nader ostrych z powodu tego postępku. Bourgeois oświadczył, że "okupacja Wilna jest naruszeniem traktatu nietylko w stosunku do Litwy, lecz również w stosunku do Ligi Narodów". Polecono Polsce niezwłocznie Wilno ewakuować. Polska określiła akt przemocy Żeligowskiego początkowo jako "rebelję krajowego wojskowego". W dniu 6 grudnia 1922 r. oświadczył atoli Piłsudski w piśmie do mocarstw zachodnich, iż Żeligowski działał na jego rozkaz. Interwencja Ligi Narodów doprowadziła jedynie do tego, że w dn.29 listopada 1920 r. podpisano w Kownie ugodę polsko-litewską na podstawie której zawieszono kroki zbrojne. Proponowany przez Ligę Narodów plebiscyt w Wileńszczyźnie, gdzie miały być ustanowione neutralne władze administracyjne, nie odbył się. Liga Narodów wezwała wtedy /3 marca 1921 r./ obie strony do podjęcia w Brukseli bezpośrednich rokowań pod przewodnictwem premjera belgijskiego Hymansa. Projekt Hymansa - w różnych swych warjacjach - uzależniał, jak wiadomo, rozwiązanie kwestji wileńskiej od federacji polsko-litewskiej. Długotrwałe rokowania, opierające się na tych projektach, zalecanych obu rzadom przez Ligę Narodów jako podstawa do uregulowania stosunków polsko-litewskich, nie doprowadziły, jak wiadomo, do żadnych wyników. Liga Narodów zmieniła jednak dzięki projektom Hymansa swe dotychczasowe stanowisko. Sprawa wileńska stała się z kwestji prawnej kwestją wyłącznie polityczną.

Trzecia faza kwestji wileńskiej rozpoczyna się od chwili wystosowania przez rząd litewski noty do Polski w dniu 27 stycznia 1922 r. W nocie tej Litwa oświadcza gotowość podjęcia bezpośrednich rokowań na szeroką skalę o ile Polska przywróci status quo. Gdy Polska odmówiła podjęcia rokowań na takich warunkach, Litwa próbowała przedłożyć kwestję wileńską Trybunałowi Haskiemu do decyzji. Wobec tego jednak, że Polska nie zgodziła się na fakultatywną klauzulę rozjemczą, próba się nie udała.

Czwarta faza datuje swój początek od ustalenia nowej prowizorycznej linji demarkacyjnej/przez Ligę Narodów/ na wiosnę 1922 r. Tym razem Wilno pozostało po stronie polskiej. W ten sposób Liga Narodów pragnęła ustalić pomiędzy Polską a Litwą modus vivendi.

Piąta faza rozpoczyna się z decyzją Konferencji Ambasadorów z 15 marca 1923. O decyzję tę Litwa prosiła. Jednak decyzja Konferencji Ambasadorów była przyjęta tylko przez Polskę. Litwa oświadczyła się przeciwko decyzji, twierdząc, że odwołała się do Konferencji Ambasadorów jedynie z tem zastrzeżeniem, iż konferencja uwzględni zobowiązania Polski w stosunku do Litwy i nie pominie najważniejszych interesów i spraw litewskich. Konferencja Ambasadorów powzięła jednak jednostronną decyzję polityczną na korzyść Polski. Wobec tego zaś, że Litwa nie podpisywała wersalskiego traktatu pokojowego, postanowienia tej instancji nie są dla Litwy obowiązujące. Stanowisko Litwy w sprawie nieważności decyzji Konferencji ambasadorów zostało poparte przez znanych znawców prawa międzynarodowego: A.de Lapradelle'a, Louis de Fur'a i Andrzeja N.Mandelstama. Ta faza w rozwoju kwestji wileńskiej ma wobec obecnego rozpatrywania "bieżących okoliczności" szczególne znaczenie, gdyż Polska opiera głównie swą tezę na decyzji Konferencji Ambasadorów.

Szósta faza powstała przy rokowaniach pomiędzy Litwą a czterema państwami - sygnatarjuszami konwencji kłajpedzkiej. Polska oświadczyła wtedy w nocie z 10 marca 1924 r., że uregulowanie sytuacji na obszarze Kłajpedy narusza z punktu widzenia prawa międzynarodowego interesy Polski w Kłajpedzie zwłaszcza co się tyczy spławu drzewa Niemnem. Nota polska nie wywarła wprawdzie żadnych bezpośrednich skutków, lecz ówczesny przewodniczący Rady Ambasadorów Poincaré wystosował w dn.2 czerwca 1924 r. do Polski i Litwy notę, w której ze względu na konwencję kłajpedzką zaleca obu rządom na podstawie decyzji Konferencji Ambasadorów podjęcie stosunków konsularnych, dyplomatycznych i handlowych. Litwa propozycję Poincaré'ego odrzuciła.

Siódmą fazę stanowią bezowocne rokowania polsko-litewskie w sprawie podjęcia komunikacji. Toczyły się one w Kopenhadze i Lugano jesienią 1925 r.

Początek ósmej fazy znamionuje przyjęcie znanej rezolucji Rady L.N. z 10 grudnia 1927 r. Polska prowokowała wtedy sfałszowanym listem 28 nauczycieli polskich z Worń "bezsenną nocą" Piłsudskiego kiedyto rozważał on sprawę mobilizacji przeciwko Litwie, skargę litewską do Ligi Narodów i rezolucję w sprawie nawiązania "przyjaznych, sąsiedzkich stosunków".

Dziewiątą fazę stanowią bezowocne rokowania polsko-litewskie w Królewcu.

Fazą dziesiątą jest decyzja Rady L.N. z 14 grudnia 1928 r. w której polecono Komisji Komunikacyjno-tranzytowej zbadać na miejscu warunki komunikacji.

Fazę jedenastą jest wniosek Komisji Komunikacyjno-tranzytowej z 4 września 1930 r. w sprawie otwarcia linji Koszedary-Landwarowo dla międzynarodowego ruchu tranzytowego. Na wniosek ten nie zgodziły się ani Polska ani Litwa. W związku z tem Rada L.N. wystosowała do Trybunału Międzynarodowego znane zapytanie, które brzmi pokrótce jak następuje: "Czy mające moc prawną umowy międzynarodowe zobowiązują w obecnych warunkach Litwę do otwarcia linji kolejowej Landwarowo-Koszedary i jeżeli tak, to na jakich warunkach muszą być powzięte niezbędne środki, ażeby doprowadzić do ruchu tranzytowego lub jakiejkolwiek jego kategorji na tym odcinku? Zapytanie to stanowi 12 i ostatnią fazę w sprawie wileńskiej.

3.Winę ponosi napastnik.

Z powyższego wynika, że nietylko kwestja wileńska jako taka przeszła przez pełną treści ewolucję, lecz również Liga Narodów z biegiem czasu zmieniła zasadniczo swe stanowisko. Narazie oskarżała Liga Narodów Polskę, żądając od niej naprawienia wyrządzonej Litwie krzywdy. Obecnie zaś oskarża Liga Narodów Litwę, która musi w Trybunale Haskim zająć "ławę oskarżonych", ażeby wykazać, że nie jest odpowiedzialna za nieistnienie komunikacji między Kownem a Wilnem. Litwa korzysta jednak z okazji, ażeby jednocześnie wystąpić względem Polski w roli oskarżycielki. Jak poskutkuje oskarżenie Litwy zależy od tego czy Nieustający Trybunał Haski badać będzie bliżej "bieżące okoliczności".

4.Do jakich wniosków Litwa dochodzi.

Na zakończenie wskazuje Litwa w swym memorjale na to, iż rząd litewski zawsze stosował do rozwiązania konfliktu wileńskiego środki pokojowe, mimo, iż Litwa była stroną najbardziej pokrzywdzoną. Kwestja wileńska ma dla Litwy zawsze "najżywotniejsze i najwybitniejsze znaczenie". Problem wileński dominuje w politycznem, gospodarczem, prawnem i kulturalnem życiu Litwy, tworząc przez to podłoże "bieżących okoliczności". Ażeby obronić swą tezę wileńskiej w stosunku do Polski, musiałaby Litwa zastosować przynajmniej pokojowe represalja. Prawo międzynarodowe uznaje możność zastosowania represalij pokojowych pod warunkiem, ażeby w swem bezpośredniem działaniu nie wkraczały w dziedzinę innego państwa. Litwa oświadcza następnie, że art.23 e paktu Ligi Narodów w sprawie zapewnienia swobody komunikacji i tranzytu stanowi jedynie program członków Ligi Narodów, a nie konkretne zobowiązania. Litwa nie podpisała konwencji barcelońskiej w sprawie swobody tranzytu. Co się zaś tyczy części konwencji kłajpedzkiej gdzie

jest mowa o zastosowaniu konwencji barcelońskiej, Litwa nie jest obowiązana do otwarcia ruchu tranzytowego z Wilna i Grodna przez Kłajpedę, gdyż granice te nie zostały przez Litwę uznane, a tem samem brak jest założeń do zastosowania konwencji barcelońskiej. Przerwanie linji komunikacyjnej Landwarowo-Koszedary nie narusza interesów Kłajpedy, gdyż między Kłajpedą a Libawą nie istnieje żadna "linja łącząca". Interesy "państw trzecich" również nie są wystawione na szwank, gdyż Rosja Sowiecka kieruje swój ruch z Ukrainy na morze Czarne. Porty bałtyckie również mają obecnie inne połączenia. Sama Polska nie jest zainteresowana w linji kolejowej Landwarowo-Koszedary, gdyż chce popierać własne koleje i porty. Dla Łotwy port libawski ma znaczenie wyłącznie lokalne. Zresztą żadne "państwo trzecie" nigdy się do Litwy nie zwracało z prośbą o otwarcie linji Landwarowo-Koszedary. Interesy Litwy nie pozwalały na otwarcie tego odcinka dla tranzytu. Litwa nie jest zobowiązana do nawiązywania z Polską komunikacji czy innych stosunków aż do chwili uregulowania kwestji wileńskiej.

5.Jak wypadnie opinja?

Trudno przewidzieć jaką opinję wyda Trybunał Haski. Zresztą opinja ta musi łaby jeszcze być przyjęta przez Radę L.N. Bądźcobądź półurzędowy "Lietuvos Aidas" sam ostatnio dowodził, że moralne znaczenie wyroku Trybunału Haskiego nie może być ignorowane. Drogą dotychczasowej ewolucji prawna i polityczna kwestja wileńska przekształciła się w małą tranzytowo-techniczną sprawę. O ile opinja Trybunału Haskiego trzymać się będzie tej linji, Litwa, rzecz prosta, nie może oczekiwać nic dobrego. Byłoby natomiast inaczej, gdyby Trybunał Międzynarodowy obalił dotychczasową ewolucję sprawy przez objektywne, zgodne z prawem międzynarodowem rozpatrzenie "okoliczności bieżących". W takim wypadku Litwa mogłaby wiele zyskać. Zawsze jednak stoi pod znakiem zapytania czy Trybunał Haski będzie miał odwagę dokonania "rewolucji".

K r o n i k a .

S p r a w a t r a n z y t u p o l s k o - l i t e w s k i e g o w H a d z e . Rząd litewski przesłał memorandum do Trybunału w Hadze, zaznaczając, że Litwa zawsze starała się drogą pokojową załatwić konflikt wileński, pomimo, że została - jak mówi memorandum - napadnięta przez Polskę. Jednak, biorąc pod uwagę polityczne, kulturalne, gospodarcze i prawne znaczenie Wileńszczyzny dla Litwy, tej ostatniej nie można odmówić zastosowania conajmniej pokojowych represyj. Prawo międzynarodowe dopuszcza, według memorandum, tego rodzaju represje pod warunkiem, że nie będą one szkodziły interesom państw trzecich.

Dalej memorandum powołuje się na art.23 paktu Ligi Narodów, oraz zwraca uwagę na okoliczność, że Litwa nie podpisała konwencji barcelońskiej w sprawie wolnego tranzytu i dlatego nie jest jakoby zobowiązana otwierać normalną komunikację pomiędzy Kłajpedą a Wilnem i Grodnem. Brak komunikacji bezpośredniej z Libawą i Rosją Sowiecką nie dotyka, zdaniem rządu litewskiego, interesów państw trzecich.

II. ZAGADNIENIA GOSPODARCZE.

K r o n i k a .

Z m n i e j s z e n i e p o d a t k ó w n a L i t w i e . Jak Podaje "Siegodnia" /Nr.258/, główną troską rządu litewskiego jest obecnie kwestja usprawnienia systemu podatkowego i obniżenia niektórych podatków. Odbyło się już kilka posiedzeń Gabinetu Ministrów w tej sprawie. Przyjęto też kilka projektów ustaw w zakresie reformy podatkowej.

W z r o s t c e n p r o d u k t ó w r o l n y c h . Jak podaje "Siegodnia" /Nr.258/, nastąpiła w ostatnich czasach podwyżka cen na produkty rolne na Litwie. Zwłaszcza daje się to zauważyć na obszarze Kłajpedy, gdzie cena jednego centnara żyta wzrosła z 12 lt na 20.

P o d w y ż k a p r e m i j z a e k s p o r t o w a n e m a s ł o . Jak podaje "Lietuvos Keleiwis" /Nr.214/, rząd litewski postanowił podwyższyć premje za eksportowane z Litwy masło. Obecnie premje rządowe wynoszą ok.15 centów od funta.

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNETRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

G a b r y s o u d z i a l e L i t w i n ó w w i l e ń s k i c h w k o n g r e s i e m n i e j s z o ś c i n a r o d o w y c h w G e n e w i e .

"Rytas" Nr.207 z dn.15.IX.1931 r. Art.p.t."Kongres mniejszości narodowych a Litwini". Streszczenie:

Niemcy nie opuszczają żadnych okazyj do poprawienia swej zachwianej sytuacji.Nie byłoby też nic dziwnego,gdyby Niemcy chcieli wyzyskać ostatni kongres mniejszości narodowych w Genewie do swych celów. Jednakże Niemcy bezczelnie wykorzystują mniejszości narodowe dla swych imperjalistycznych celów. Cała organizacja konresu mniejszości narodowych znajduje się w rękach niemieckich.

Litwinów wileńskich reprezentowali na kongresie K.Staszi i K.Kraujalis. Zachodzi kwestja jednak jaką też korzyść odniosą Litwini z udziału swego w kongresie? Udział Litwinów wileńskich uważać należy za wielki błąd taktyczny. Wilno bowiem i Wileńszczyzna stanowią okupowane terytorjum litewskie. Naród litewski nigdy nie uznał i nie uzna tej okupacji. Litwa nie uznała Wileńszczyzny za integralną część Polski. W jakiż więc sposób Litwini wileńscy mogą siebie uważać za mniejszość narodową w Polsce? Biorąc udział w kongresie mniejszości Litwini wileńscy eo ipso uznają Wilno i całą okupowaną Litwę za część Polski, stwarzając niepożądany precedens i dostarczając Polakom argumentu przeciwko prawom litewskim do Wilna. Udział więc p.Staszysa w kongresie jest zgoła niezrozumiały i nieusprawiedliwiony, zwłaszcza, że ani na zeszłorocznym, ani też tegorocznym kongresie p.Staszys ust nawet nie otworzył.

Podobnież mało korzyści jest z reprezentowania na kongresie Litwinów pruskich. Reprezentował ich p.Wydunas, namówiony do tego przez generalnego sekretarza kongresu Niemca p.Ammende. Udział p. Widunasa wniósł rozłam pomiędzy Litwinów pruskich, gdyż "Zjednoczenie Litewskie w Niemczech", pod przewodem p.Macziulajtisa odmówiło udziału w prowokacyjnym kongresie.

Udział Litwinów zarówno wileńskich, jak też pruskich w kongresie więcej zaszkodził niż przyniósł korzyści. Na przyszłość należałoby więc tego unikać.

K r o n i k a .

R a d a d y r e k t o r ó w . Jak podaje "Rytas" /Nr.207/, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych projektuje wyłonienie Rady Dyrektorów któraby rozważała najważniejsze zagadnienia bieżące i udzielała potrzebnych dyrektyw.

D r u g a s p r a w a V o l d e m a r a s a . Jak podaje "Rytas" /Nr.207/, Trybunał Najwyższy rozpatrywać będzie w tym roku jeszcze zapewne sprawę Voldemarasa, oskarżonego o przywłaszczenie 50 tys. koron duńskich. Przewodniczącym sądu będzie prof.Krikszcziukajtis, zaś członkami sędziowie Staszkiewicz i Brazajtis. Oskarża podprokurator Kawolis.

Z w r ó c e n i e s i ę c e n t r u m A k c j i K a t o l i c k i e j d o p a p i e ż a w s p r a w i e o f i a r n a r z e c z u n i w e r s y t e t u k a t o l i c k i e g o . Jak podaje "Dzień Kowieński" /Nr.208/, Zarząd centrum Akcji Katolickiej postanowił zwrócić się do papieża z prośbą o wystosowanie do katolików całego świata odezwy, nawołującej do składania ofiar na rzecz uniwersytetu katolickiego w Litwie.-